

Sygn. akt VIII Gz 254/18

POSTANOWIENIE

Dnia 21 lutego 2019 r.

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy VIII Wydział Gospodarczy

w następującym składzie:

Przewodniczący: SSO Elżbieta Kala

Sędziowie: SO Marek Tauer (spr.)

SO Artur Fornal

po rozpoznaniu w dniu 21 lutego 2019 r. w Bydgoszczy

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa: (...) z **siedzibą w W.**

przeciwko: (...) z **siedzibą w B.**

o zapłatę

na skutek zażalenia powoda na postanowienie Sądu Rejonowego z dnia 5 września 2018r., w przedmiocie kosztów postępowania zażaleniowego sygn. akt VIII GC 381/18

postanawia:

1. zmienić zaskarżone postanowienie w ten sposób, że zasądzić od pozwanego na rzecz powoda dalszą kwotę 225 zł (dwieście dwadzieścia pięć złotych) tytułem kosztów postępowania zażaleniowego – wszczętym zażaleniem z dnia 27 czerwca 2018r.;
2. zasądzić od pozwanego na rzecz powoda kwotę 150 zł (sto pięćdziesiąt złotych) tytułem kosztów niniejszego postępowania zażaleniowego.

Marek Tauer Elżbieta Kala Artur Fornal

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem z dnia 5 września 2018r. Sąd Rejonowy w Bydgoszczy zasądził dodatkowo od pozwanego na rzecz powoda kwotę 3 150 zł (trzy tysiące sto pięćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu oraz zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 32 zł (trzydzieści dwa złote) tytułem zwrotu kosztów postępowania zażaleniowego.

W dniu 14 maja 2018 r. Sąd Rejonowy w Bydgoszczy wydał wyrok w sprawie rozpoznawanej pod sygn. akt VIII GC 381/18 z powództwa (...) z siedzibą w W. przeciwko pozwanemu (...) z siedzibą w B..

W punkcie pierwszym sentencji Sąd utrzymał w całości nakaz zapłaty wydany w dniu 4 stycznia 2018 r. w sprawie rozpoznawanej pod sygn. akt VIII GNc 9024/17. Natomiast w punkcie drugim Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1 416,87 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

Uzasadniając zaskarżone postanowienie Sąd wskazał, że o kosztach orzekł na mocy art. 98 § 1 i 3 k.p.c., a więc zgodnie z zasadą odpowiedzialności stron za wynik procesu. Stwierdził ponadto, że przegrywający sprawę pozwany powinna zwrócić powodowi uiszczoną opłatę sądową od pozwu w kwocie 795,00 złotych, opłatę skarbową od pełnomocnictwa procesowego w wysokości 17,00 złotych oraz koszty zastępstwa procesowego w kwocie 3 600,00 złotych. Sąd zwrócił jednak uwagę, że o tych kosztach, do kwoty 4 412,00 złotych, orzeczono już w nakazie zapłaty z dnia 4 stycznia 2018 r., który w tej części został utrzymany w mocy. W ocenie Sądu, który wydał wyrok, pozwany powinien dodatkowo zwrócić powodowi opłatę od wniosku o zabezpieczenie roszczenia, która opiewała na kwotę 1 416,87 złotych (art. 745 § 1 zdanie pierwsze k.p.c.).

Pełnomocnik powoda złożył zażalenie na opisane wyżej rozstrzygnięcie o kosztach procesu w zakresie, w jakim Sąd oddalił wniosek powoda o zasądzenie kwoty 3 150,00 złotych tytułem zwrotu tych kosztów. Zaskarżonemu postanowieniu pełnomocnik powoda zarzucił:

- 1) naruszenie § 2 pkt 5 w zw. z § 3 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie poprzez uznanie, że koszty zastępstwa adwokackiego, zasądzone w nakazie zapłaty zgodnie z § 3 ust. 1 pkt 6 powołanego rozporządzenia, obejmują całość należnych powodowi kosztów zastępstwa procesowego;
- 2) naruszenie § 8 ust. 1 pkt 7 w zw. z § 2 pkt 6 w zw. z § 20 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie poprzez niezastosowanie w sprawie i w konsekwencji oddalenie wniosku o zasądzenie na rzecz powoda kosztów zastępstwa w postępowaniu zabezpieczającym

Podnosząc te zarzuty, skarżący wnioskował o zmianę orzeczenia w zaskarżonej części i zasądzenia na rzecz powoda dodatkowo kwoty 3 150,00 złotych wraz z kosztami postępowania zażaleniowego.

W uzasadnieniu zażalenia skarżący odniósł się do kwestii dopuszczalności złożonego zażalenia. Opisując zaś pierwszy zarzut wskazał, że Sąd nie uwzględnił wniosku powoda o zasądzenie dodatkowo kwoty 1 800,00 złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego, co wynikało z tego, że w sprawie skutecznie wniesiono zarzuty od nakazu zapłaty i wspomniane koszty powinny zostać ustalone na zasadach ogólnych. Dlatego stawka minimalna w sumie powinna wynieść 5 400,00 złotych. Jeśli chodzi o drugi z podniesionych zarzutów, to powód argumentował, że Sąd nie uwzględnił wniosku powoda o przyznanie kosztów postępowania zabezpieczającego, obejmujących także koszty zastępstwa adwokackiego. W ocenie skarżącego, koszty te powinny wynosić 25% stawki minimalnej, a więc 1 350,00 złotych.

Sąd Rejonowy zważył, że zgodnie z art. 395 § 2 k.p.c., jeżeli zażalenie zarzuca nieważność postępowania lub jest oczywiście uzasadnione, sąd, który wydał zaskarżone postanowienie, może na posiedzeniu niejawnym, nie przysyłając akt sądowi drugiej instancji, uchylić zaskarżone postanowienie i w miarę potrzeby sprawę rozpoznać na nowo. Od ponownie wydanego postanowienia przysługują środki odwoławcze na zasadach ogólnych.

Samo orzeczenie o uchyleniu zaskarżonego postanowienia (punkt pierwszy sentencji) nie podlega więc zaskarżeniu, jednakże uzasadnienia wymaga ponownie wydane i zaskarżalne rozstrzygnięcie o kosztach procesu (punkt drugi sentencji).

Sąd miał więc na uwadze to, że niekwestionowana przez skarżącego była zasada orzeczenia o kosztach procesu, która wynikała z treści art. 98 § 1 i 3 k.p.c. Powód podważał jednak szczegółowy sposób wyliczenia kosztów, na potwierdzenie czego przedstawił zresztą oczywiście uzasadnioną argumentację.

W pierwszej kolejności Sąd powinien wyjaśnić, że w sprawie częściowo orzeczono już o kosztach procesu, ponieważ utrzymano w mocy nakaz zapłaty, który w dniu 4 stycznia 2018 r. wydano w postępowaniu nakazowym. Jak wynikało z treści tego nakazu zapłaty, Sąd przyznał wówczas powódce koszty procesu w łącznej kwocie 4 412,00 złotych, w tym 3 617,00 złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego. W nakazie zapłaty zasądzono więc już od pozwanego na rzecz powoda uiszczoną część opłaty sądowej od pozwu w postępowaniu nakazowym w kwocie 795,00 złotych,

wydatkowaną opłatę skarbową od pełnomocnictwa procesowego w wysokości 17,00 złotych oraz część kosztów zastępstwa procesowego, które wedle stawki minimalnej opiewały na ówczesnym etapie postępowania na kwotę 3 600,00 złotych.

Rzecz w tym, że zgodnie z § 3 ust. 1 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z dnia 5 listopada 2015 r. ze zm.), w sprawach rozpoznawanych w postępowaniu upominawczym, elektronicznym postępowaniu upominawczym, postępowaniu nakazowym oraz europejskim postępowaniu nakazowym stawka minimalna wynosi 3 600,00 złotych przy wartości przedmiotu sprawy powyżej 50 000,00 złotych do 200 000,00 złotych.

Niemniej, w myśl § 3 ust. 2 tego przepisu, w przypadku skutecznego wniesienia sprzeciwu lub zarzutów opłatę ustala się na zasadach ogólnych. Jak wynika z § 2 pkt 6 rozporządzenia, zasadnicza stawka minimalna wynosi 5 400,00 złotych przy wartości przedmiotu sprawy powyżej 50 000,00 złotych do 200 000,00 złotych.

Tym samym, wydając wyrok po skutecznym złożeniu zarzutów, Sąd powinien zasądzić na rzecz powoda dodatkowo różnicę pomiędzy dwoma wyżej opisanymi stawkami, a wynoszącą 1 800,00 złotych. Odnośnie do pierwszego zarzutu, zażalenie powoda było więc oczywiście uzasadnione.

To samo dotyczy zresztą drugiego zarzutu, który miał związek z poniesionymi kosztami postępowania zabezpieczającego. Sąd w wyroku uwzględnił bowiem tylko opłatę sądową uiszczoną w tym postępowaniu, która wynosiła 1 416,87 złotych. Skarżący niewątpliwie słusznie argumentował jednak, że należał mu się również zwrot kosztów zastępstwa procesowego poniesionych w postępowaniu zabezpieczającym. Zasadne jest również przekonanie powoda, że koszty te powinny być wyliczone jako 25% ogólnej stawki minimalnej, a więc w kwocie 1 350,00 złotych (§ 20 w zw. z § 8 ust. 1 pkt 7 w zw. z § 2 pkt 6 powołanego rozporządzenia).

Na należne więc powodowi koszty procesu, oprócz tych uwzględnionych w nakazie zapłaty do kwoty 4 412,00 złotych, składała się jeszcze opłata sądowa od wniosku o zabezpieczenie roszczenia w kwocie 1 416,87 złotych oraz opisana w zażaleniu suma 3 150,00 złotych. Składała się na nią część kosztów zastępstwa procesowego poniesionych w procesie (1 800,00 złotych) oraz koszty zastępstwa w postępowaniu zabezpieczającym (1 350,00 złotych). Łącznie dało to kwotę 4 566,87 złotych, którą Sąd powinien zasądzić dodatkowo, obok kosztów, o których orzeczono już w nakazie zapłaty.

Mając na uwadze przytoczone przepisy oraz argumenty Sąd orzekł jak w punkcie 1 sentencji postanowienia.

Skarżący złożył dodatkowo wniosek o zwrot kosztów postępowania wywołanego złożonym zażaleniem, przy czym rozstrzygając go Sąd nie mógł abstrahować od tego, że konieczność wywiedzenia środka zaskarżenia wyniknęła z oczywistego błędu Sądu, co pozwoliło uwzględnić powodowe zażalenie w trybie art. 395 § 2 k.p.c.

Stosownie zaś do art. 102 k.p.c., w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegranej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami.

W ocenie Sądu, przepis ten znajdzie zastosowanie do sytuacji procesowej stron. Nie ma bowiem przyczyn, aby obciążać pozwanego kosztami zastępstwa procesowego w postępowaniu zażaleniowym, w sytuacji, gdy konieczność złożenia środka zaskarżenia była skutkiem oczywistego błędu organu procesowego. Ponadto, akta sprawy nie zostały przekazane sądowi odwoławczemu, a zatem nie było wymagane zastępstwo powoda przed tym sądem.

Mając to na uwadze, Sąd zasądził od pozwanego (pkt. 2) tylko kwotę 32,00 złotych tytułem zwrotu opłaty sądowej od zażalenia. W pozostałym zakresie implicite wnioski powoda o zasądzenie kosztów postępowania zażaleniowego podlegał oddaleniu.

Zażalenie na powyższe postanowienie wniosła powódka, co do rozstrzygnięcia w części w jakiej Sąd Rejonowy oddalił wniosek powódki o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu zażaleniowym.

Ponadto powódka wniosła o zmianę zaskarżonego postanowienia w zaskarżonej części i zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki dodatkowo kwoty 225 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu zażaleniowym wszczętym zażaleniem z dnia 27 czerwca 2018r. wraz z kosztami niniejszego postępowania zażaleniowego w kwocie 150 zł, w tym z kosztami zastępstwa procesowego w postępowaniu zażaleniowym według norm przepisanych.

Powódka zarzuciła temu postanowieniu naruszenie art. 102 k.p.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie w sprawie.

W uzasadnieniu powódka podała, że oddalając wniosek o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu zażaleniowym, Sąd Rejonowy powołał się na art. 102 k.p.c. pozwalających w wypadkach szczególnie uzasadnionych, zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Powódka podała, że zdaniem Sądu Rejonowego szczególnie uzasadniony przypadek to m.in. sytuacja, gdy konieczność złożenia środka zaskarżenia była skutkiem oczywistego błędu organu procesowego, a „akta sprawy nie zostały przekazane sądowi odwoławczemu, a zatem nie było wymagane zastępstwo powoda przed tym sądem”.

Powódka wskazała orzecznictwo, w którym „zgodnie z art. 102 k.p.c. w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów procesu albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Przepis ten wprowadził wyjątek od zasady odpowiedzialności strony przegrywającej sprawę za koszty procesu, ustanowionej w art. 98§1 k.p.c. Art. 102 k.p.c. nie konkretyzuje pojęcia wypadków szczególnie uzasadnionych, co oznacza pozostawienie dokonania ich kwalifikacji sądowi przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności sprawy. Z tego względu w orzecznictwie przejmując się, że jakiegokolwiek ustalenie, czy zachodzi w sprawie „wypadek szczególnie uzasadniony”, zależy od swobodnej oceny sądu, to ocena ta musi uwzględniać wszystkie okoliczności, które mogą mieć wpływ na jej podjęcie (Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 lutego 2010r., I CZ 112/09, LEX nr 564753).

Ponadto powódka wskazała na to, że „urzeczywistniający zasadę słuszności art. 102 k.p.c., stanowiąc wyjątek od zasady odpowiedzialności za wynik sporu nie podlega wykładni rozszerzającej i związany jest z obowiązkiem strony podania okoliczności zezwalających na przyjęcie, że zachodzi „szczególnie uzasadniający wypadek”(Postanowienie z dnia 18 października 2010r., I PZ 15/10, Postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 17 marca 2010r., II CZ105/09, niepubl., z dnia 11 lutego 2010r., I CZ 112/09, LEX nr 564753; z dnia 2 grudnia 2009r., I CZ 92/09, niepubl.)

Powódka podała, że z przywołanym orzeczeniem Sądu Najwyższego należy się zgodzić. W ocenie powódki brak jest jakiegokolwiek racjonalnych dokumentów za stanowiskiem, zgodnie z którym powódka zmuszona do poniesienia kosztów zażalenia miałaby być pozbawiona możliwości ich odzyskania, pomimo wygrania sprawy w całości.

Odpowiedź na powyższe zażalenie wniósł pozwany.

Pozwany wniósł o oddalenie zażalenia w całości i o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu zażaleniowym według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwany podał, że Sąd I instancji prawidłowo oddalił wniosek powódki o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego w tym postępowaniu zażaleniowym, powołując się na art. 102 k.p.c.

Ponadto pozwany zgadza się ze stanowiskiem Sądu Rejonowego. Pozwany podał, że w analogicznej sprawie, wyrażone zostało także stanowisko, że strona nie powinna ponosić ujemnych konsekwencji kosztownych będących następstwem błędu Sądu. W niektórych sytuacjach błąd ten może uzasadniać zastosowanie w sprawie art. 102 k.p.c. (Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 listopada 2012r., V CZ 53/12, LEX nr 1289058).

Pozwany wskazał, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego do szczególnie uzasadnionych przypadków zaliczono m.in. brak zawłości sprawy i nakładu pracy przez pełnomocnika, co miało miejsce w niniejszej sprawie (Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 maja 1999r., I PKN 59/99).

W ocenie pozwanego, nieobciążenie pozwanego kosztami zastępstwa procesowego w postępowaniu zażaleniowym było w pełni uzasadnione. Pozwany wskazał, że nie może ponosić negatywnych konsekwencji, w sytuacji, w której sąd jednoznacznie wskazał, iż zażalenie zostało wniesione na skutek oczywistego błędu Sądu.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Zażalenie powoda należało uwzględnić.

Zgodnie z art. 102 k.p.c. w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami.

Sąd Okręgowy podziela pogląd panujący w orzecznictwie, iż o nieobciążeniu strony przegrywającej kosztami procesu sąd orzeka na podstawie okoliczności konkretnej sprawy zasługujących na miano wyjątkowych. Ustalenie zaś, czy w danych okolicznościach zachodzą "wypadki szczególnie uzasadnione", ustawodawca pozostawia swobodnej ocenie sądu, która następuje niezależnie od przyznanego zwolnienia od kosztów sądowych (Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 2007 r, I CZ 110/07, LEX nr 621775).

Sąd Rejonowy w sposób nieuzasadniony odmówił powodowi przyznania należnych mu kosztów postępowania zażaleniowego wywołanego uznaniem przez ten Sąd w trybie autokontroli zażaleniem na postanowienie z dnia 14 maja 2018r.

W orzecznictwie (por. m. in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 marca 2012 r., sygn. II CZ 177/17) przyjmuje się, że gdy orzeczenie jest wynikiem skorzystania przez sąd I instancji z uprawnienia przewidzianego w art. 395 § 2 KPC, nie oznacza, że w postępowaniu zakończonym w taki sposób, stronie wygrywającej nie należą się koszty postępowania zażaleniowego. Tylko istnienie tego szczególnego przepisu, pozwalającego na autokontrolę, spowodowało, że zażalenie zostało rozpoznane przez sąd, który je wydał, a nie sąd instancyjnie wyższy, do którego kierowane było zażalenie. Tak więc, co do zasady w postępowaniu, w którym sąd o zażaleniu rozstrzyga na podstawie art. 395 § 2 KPC, stronie wygrywającej, należą się koszty postępowania zażaleniowego, zgodnie z ogólną regułą z art. 98 KPC. Wobec tego, niewątpliwie powodowi jako stronie wygrywającej należą się w tym przypadku koszty postępowania zażaleniowego.

Zgodnie z § 10 ust. 2 pkt 1 rozporządzenia stawki minimalne wynoszą za prowadzenie spraw w postępowaniu zażaleniowym przed sądem okręgowym - 25% stawki minimalnej, a jeżeli w pierwszej instancji nie prowadził sprawy ten sam adwokat - 50% stawki minimalnej, w obu przypadkach nie mniej niż 120 zł.

§ 10 ust. 2 nie określa jednoznacznie wysokości kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu zażaleniowym, gdy sąd rejonowy rozpoznaje zażalenie w trybie art. 395 § 2 k.p.c. Wtedy, w myśl § 20 ww. rozporządzenia, wysokość stawek minimalnych w sprawach nieokreślonych w rozporządzeniu ustala się, przyjmując za podstawę stawkę w sprawach o najbardziej zbliżonym rodzaju. Skoro więc ustawodawca nie wskazał wprost jak określać wysokość wynagrodzenia adwokata w sytuacji, gdy sąd rejonowy zmienia zaskarżone zażaleniem postanowienie w trybie art. 395 § 2 k.p.c. - to zgodnie z § 20 rozporządzenia zastosowanie ma także przepis § 10 ust. 2 pkt 1 rozporządzenia, tj. wynagrodzenie adwokata wynosi 25 % stawki minimalnej, lecz nie mniej niż 120 zł.

Zaskarżone postanowienie należało zatem zmienić na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. i zasądzić na rzecz powoda kwotę 225 zł tytułem kosztów postępowania zażaleniowego dotyczącego zażalenia na postanowienie o kosztach postępowania zawartego w postanowieniu z dnia 5 września 2018 r, sygn. akt VIII GC 381/18.

O kosztach postępowania zażaleniowego w punkcie 2 postanowienia, Sąd orzekł w oparciu o przepis art. 98 k.p.c. w zw. z § 2 pkt 1 w zw. z § 10 ust. 2 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie. W świetle tych regulacji powodowi należy się zwrot opłaty od zażalenia w kwocie 30 zł oraz kwoty 120 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego.